

*Małgorzata Tomkiewicz*<sup>1</sup>

## KAZIRODZTWO A PRAWNOKARNA OCHRONA RODZINY W POLSCE

### Streszczenie

Artykuł dotyczy problematyki zakazu kazirodztwa, ocenianego w aspekcie konsensualnych zachowań seksualnych pomiędzy pełnoletnimi członkami rodziny. Zawiera analizę podmiotowo-przedmiotową występku określonego w art. 201 Kodeksu karnego oraz *ratio legis* tej normy prawnej. Stanowi próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy zakaz kazirodztwa w brzmieniu wynikającym z obowiązujących przepisów stanowi wystarczającą, prawnokarną ochronę rodziny w omawianym względzie i czy zawarty w art. 18 Konstytucji nakaz ochrony rodziny, jest normą urzeczywistnioną w analizowanej regulacji prawnej.

**Słowa kluczowe:** kazirodztwo, rodzina, prawo karne

### Incest Offence and the Legal-Criminal Protection of the Family in Poland Abstract

The paper discusses the prohibition of incest, assessed from the perspective of consensual sexual behaviors between adult members of the family. It details a subject-object analysis of the crime defined in Article 201 of the Criminal Code and the *ratio legis* of this legal norm. We aim at answering whether the incest prohibition as defined in applicable legislation ensures a sufficient legal-criminal protection of the family in this respect and whether the obligation to protect the family included in Article 18 of

---

<sup>1</sup>Małgorzata Tomkiewicz — doktor nauk prawnych, Sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie, wykładowca prawa na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Adres e-mail: margotom@wp.pl

the Polish Constitution materializes the norm set forth in the legal provision which is subject to our analysis.

**Key-words:** incest, family, penal law

## Wstęp

Zgodnie z art. 18 Konstytucji RP (Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 483 z późn.zmn.) małżeństwo, rozumiane jako związek mężczyzny i kobiety, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo podlegają ochronie i opiece Rzeczypospolitej Polskiej. Zapis ten nakłada na władze publiczne określone obowiązki związane z realizacją wskazanych przez ustrojodawcę celów działalności tych władz,<sup>2</sup> przy czym obowiązki te sprowadzają się nie tylko do odpierania zagrożeń zewnętrznych wobec rodziny ale obejmują również podejmowanie wielorakich działań mających na celu wspieranie funkcjonowania małżeństwa i rodziny oraz umacnianie więzi łączących małżonków i rodzinę (Banaszak 2009: 121). Państwo, w myśl wyrażonej w Preambule zasadzie pomocniczości, nie powinno nadmiernie ingerować w autonomię rodziny i odbierać jej możliwości decydowania o jej własnych sprawach ale winno wspierać rodzinę wszędzie tam, gdzie ona sama sobie nie radzi (Kroszel 1995: 38).

Ochrona rodziny jest zagadnieniem wielowymiarowym a cele z nią związane realizowane mogą być na wielu płaszczyznach. Jedną z podstawowych płaszczyzn, która w sposób zasadniczy rzutuje na ocenę poziomu ochrony rodziny, jest płaszczyzna normatywna. Nie ulega wątpliwości, że to, czy rodzina i jej interesy są chronione, w zasadniczy sposób zależy od rozwiązań przyjętych w obowiązującym prawie.

Regulacje dotyczące szeroko pojmowanej ochrony rodziny w prawie polskim zawarte są w licznych aktach prawnych. Poza wskazanym zapisem konstytucyjnym, regulacje służące w swoim założeniu ochronie rodziny zawarte są bezpośrednio w prawie rodzinnym (*Ustawa z 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy* — dalej jako k.r.o.), pośrednio również w prawie cywilnym materialnym (*Ustawa z 23 kwietnia*

---

<sup>2</sup>Zob. *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10.07.2000 r.*, SK 21/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 1444.

1964 r. Kodeks cywilny), w postępowaniu cywilnym (*Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego*), w prawie pracy (*Ustawa z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy*). Regulacji ochronnych w odniesieniu do rodziny dopatrzeć się można również w wielu innych dziedzinach prawa, m.in. w prawie podatkowym, ubezpieczeniowym czy lokalowym.

Rodzina chroniona jest również w prawie karnym. W literaturze przedmiotu nie ma wprawdzie zgody co do tego, czy prawo karne chroni rodzinę rozumianą jako wspólnota<sup>3</sup>, czy jedynie indywidualne prawa ludzi tworzących rodzinę<sup>4</sup>, jednakże kwestią bezsporną jest, że ustawodawca polski kryminalizuje określoną kategorię czynów, które uznaje za godzące w rodzinę. Wskazuje na to rozdział XXVI Kodeksu karnego, którego tytuł „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece” określa rodzajowy przedmiot ochrony<sup>5</sup>. W tej grupie przestępstw mieści się przestępstwo bigamii (art. 206 k.k.), znęcanie (art. 207 k.k.), rozpijanie małoletniego (art. 208 k.k.), uporczywe uchylanie się od alimentacji (art. 209 k.k.), porzucenie małoletniego lub osoby nieporadnej (art. 210 k.k.), uprowadzenie małoletniego lub osoby nieporadnej (art. 211 k.k.), organizowanie adopcji wbrew przepisom ustawy (art. 211a k.k.).

Wśród przestępstw uznanych *ex definitione* za przestępstwa przeciwko rodzinie, ustawodawca polski nie wymienia kazirodztwa. Obcowanie płciowe w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry jest wprawdzie w porządku prawa polskiego przestępstwem, jednakże — według przyjętej systematyki kodeksowej — przestępstwem przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

---

<sup>3</sup>Zdaniem H. Wańkiewicz rodzina nie posiada bytu niezależnego od konkretnych osób żyjących w rodzinie (1985: 52). W podobnym duchu wypowiada się również m.in. A. Grzejdziak, według którego „choć rodzina stanowi niewątpliwie zorganizowaną jednostkę społeczną, przepisy prawa nie przyznają jej osobowości prawnej. To członkowie rodziny są podmiotem stosunków prawnych, a nie ona jako zorganizowana całość (2002: 464).

<sup>4</sup>Problematykę tę porusza szerzej S. Hypś (2012).

<sup>5</sup>W doktrynie dość powszechnie przyjmuje się, że przedmiotem ochrony rozdziału XXVI są stosunki rodzinne i opiekuńcze wynikające z funkcjonowania rodziny i stosunków pomiędzy jej członkami, jak również dobro rodziny i prawidłowość wykonywania opieki (ZobSzwarczyk 2008: 400). Według S. Hysia rodzina jest zarówno rodzajowym, jak i indywidualnym dobrem chronionym prawem (2012: 75, 83).

Istniejący stan rzeczy skłania zatem do refleksji, czy kazirodztwo, analizowane w aspekcie konsensualnych zachowań seksualnych pomiędzy dorosłymi członkami rodziny, jest zachowaniem godzącym w rodzinę? A jeżeli tak, to czy zakaz kazirodztwa w brzmieniu wynikającym z obowiązujących przepisów stanowi wystarczającą, prawnokarną ochronę rodziny w tym względzie i czy konstytucyjny nakaz ochrony rodziny jest w tej materii realizowany?

Artykuł niniejszy, poprzez analizę obowiązujących przepisów i odnoszących się doń poglądów doktryny, stanowi próbę odpowiedzi na powyższe pytania.

### 1. *Ratio legis* zakazu kazirodztwa

Kontakty seksualne pomiędzy osobami spokrewnionymi od początku cywilizacji były — co do zasady — zabronione<sup>6</sup>. Kazirodztwo (łac. *incestus*) jest zachowaniem penalizowanym również od początku kształtowania się współczesnego polskiego prawa karnego.

Uzasadnienie kryminalizacji tego rodzaju praktyk na przestrzeni lat podlegało pewnym zmianom w koncepcjach ustawodawcy oraz spotykało się ze zróżnicowanymi poglądami doktryny.

Zakaz kazirodztwa w brzmieniu wynikającym z art. 206 Kodeksu karnego z 1932 r.<sup>7</sup> eksponował element pokrewieństwa i — odwołując się do zakazu spółkowania pomiędzy krewnymi w linii prostej oraz pomiędzy bratem i siostrą — wskazywał, że przedmiotem ochrony tego przestępstwa było zdrowie i prawidłowy rozwój potomstwa. Na takim stanowisku stało też ówczesne orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. Nisenson, Siewierski 1935: 139) oraz doktryna. Według J. Makarewicza „myślą podstawową tego przepisu jest nie tyle ochrona płciowej moralności, ile ochrona gatunku przed endogamią prowadzącą do zwyrodnienia rasy” (1938: 489). W podobnym duchu wypowiadał się również J. Macko, dla którego w przypadku kazirodztwa „obok wstrę-

---

<sup>6</sup>Szerzej na temat kryminalizacji kazirodztwa w różnych kulturach społecznych (zob. Makarewicz 2009).

<sup>7</sup>Art. 206 k.k. z 1932 r. przewidywał karalność kazirodztwa wyłącznie w przypadku spółkowania z krewnymi w linii prostej, bratem lub siostrą. Czyn ten był zagrożony karą wiezienia do lat 5.

tu fizycznego (*horror sanguinis*) momenty eugeniczne zdają się być zasadniczymi” (1927: 160).

W toku prac nad nowelizacją prawa karnego w latach 50. i 60. XX w. dostrzeżono, że obok względów eugenicznych, kazirodztwo stanowi również poważne zagrożenie dla funkcjonowania rodziny i rozważano zamieszczenie zakazu kazirodztwa w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko rodzinie i młodzieży (zob. Skupiński 1960: 53; Warylewski 2001: 78). Ostatecznie jednakże, w Kodeksie karnym z 1969 r.<sup>8</sup> określone w art. 175 przestępstwo kazirodztwa zamieszczone zostało w rozdziale XXIII pt. „Przestępstwa przeciwko obyczajności”, jednakże rozszerzono zakres jego kryminalizacji także na osoby objęte stosunkiem przysposobienia. W judykaturze akcentowano, iż określony w art. 175 k.k. zakaz kazirodztwa chroni nie tylko względy eugeniczne ewentualnego potomstwa osób w nim oznaczonych ale i stosunki rodzinne między tymi osobami, zwłaszcza obyczajność tych stosunków<sup>9</sup>.

Względy eugeniczne, obok prawidłowego funkcjonowania rodziny i obyczajności w zakresie stosunków seksualnych, stanowiły podstawową argumentację uzasadniającą penalizację kazirodztwa do drugiej połowy XX w. (zob. Buchała 1989: 644).

We współczesnej literaturze, wskazywanie na względy eugeniczne jako *ratio legis* zakazu kazirodztwa należy do rzadkości, jednakże nie zanikło zupełnie<sup>10</sup>. Stanowisko takie prezentuje J. Leszczyński, według którego zakaz kazirodztwa wciąż jest uzasadniony względami eugenicznymi i koniecznością ochrony obyczajności (1992: 83–84). Również M. Bojarski uważa, że zakaz kazirodztwa ma na celu ochronę obyczajności ukształtowanej wieloletnią tradycją, uwzględniającą przesłanki natury eugenicznej (2004: 452).

W doktrynie obecny jest również pogląd, głoszony m.in. przez J. Baranowskiego<sup>11</sup>, A. Zolla (2000: 225) i M. Rodzyńkiewicza (2006:

---

<sup>8</sup> Art. 175 k.k. stanowił: „Kto dopuszcza się obcowania płciowego z krewnym w linii prostej, bratem lub siostrą albo z osobą pozostającą w stosunku przysposobienia podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

<sup>9</sup> Zob. *Wyrok SA w Krakowie z 9.04.1991 r.*, II AKz 28/91.

<sup>10</sup> Argumentację wskazującą, iż względy eugeniczne wbrew pozorom nie zdezaktualizowały się całkowicie i odwoływanie się do tych względów nie jest pozbawione racji przytacza (Daniluk, Nowak 2007–2008: 486).

<sup>11</sup> Według J. Baranowskiego należy wyróżnić trzy postaci terminu „rodzina” jako dobra chronionego prawem: 1. rodzina w ujęciu konkretnym — jako konkretna funk-

659), że kazirodztwo zakłóca funkcjonowanie konkretnej rodziny jako społecznego podsystemu. Pogląd ten jednakże coraz częściej bywa kwestionowany.

Według M. Surkonta kazirodztwo jest przestępstwem przeciwko obyczajności natomiast troska o zdrowie ewentualnego potomstwa, nawet jeżeli ma jakieś znaczenie, to jest wyłącznie drugorzędnym uzasadnieniem dla istnienia tego zakazu (1998: 173). Również dla M. Mozgawy (bdw) i A. Marka (bdw) przedmiotem ochrony przestępstwa kazirodztwa jest jedynie obyczajność.

Dla L. Gardockiego „powody karalności kazirodztwa mają charakter emocjonalny, przy czym powód tej emocji nie jest dotąd do końca jasny” (1998: 243). Dla M. Filara przedmiotem ochrony w przypadku kazirodztwa jest „obyczajność seksualna rozumiana na modłę moralistyczną” (1997: 45).

Według J. Warylewskiego obawa o zdrowie moralne i fizyczne społeczeństwa popiera wyłącznie ustawodawczy paternalizm i nie służy członkom społeczeństwa, którzy najczęściej wiedzą sami, jak o sobie zadbać. Za utrzymaniem zakazu kazirodztwa nie przemawia także konieczność ochrony rodziny gdyż — jak twierdzi wymieniony — dysfunkcja rodziny prawie nigdy nie jest wynikiem związków kazirodczych, które pojawiają się dopiero jako konsekwencja innych czynników patologizujących. Oznacza to, że — zdaniem tego autora — istniejący zakaz kazirodztwa chroni wyłącznie idealne wyobrażenie pewnego modelu, nie jest zaś w stanie zapewnić ochrony konkretnej rodzinie (Warylewski 2001: 82). Wobec podnoszonych wątpliwości, co do słuszności istnienia zakazu kazirodztwa ze względów eugenicznych i proro dzinnych oraz niedopuszczalności ochrony wyłącznie obyczajności, autor ten postuluje zniesienie zakazu kazirodztwa, uznając za całkowicie zbędną karnoprawną regulację konsensualnych stosunków

---

cjonalna jednostka, społeczny podsystem, którego funkcjonowanie może zostać zakłócone przez stosunki kazirodcze w niej panujące; 2. rodzina w ujęciu abstrakcyjnym — jako symbol i wartość, w tym ujęciu chroniona jest nie konkretna rodzina, lecz raczej społeczna struktura rodzinna, dopuszcza się możliwość zaburzenia a nawet zniszczenia przez interwencję prawnokarną konkretnej rodziny, w której mają miejsce zachowania kazirodcze w celu wzmocnienia rodziny jako abstrakcyjnego symbolu, czy wartości; 3. rzeczywistym dobrem chronionym nie jest sama rodzina, lecz związane z pojęciem rodziny, określone elementy doktryn moralnych będących częścią różnych ideologii (Baranowski 1990: 67).

seksualnych między dorosłymi członkami rodziny (Warylewski 2001: 95). Tylko w ten sposób — jak twierdzi — można wpłynąć na zmianę prawa karnego w kierunku jego racjonalizacji.

Autor ten uważa również, że zakaz kazirodztwa jest naruszeniem prawa do prywatności określonego m. in. w art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka. Wysuwanie zatem pod adresem ustawodawcy postulatu, aby dokonał dekryminalizacji kazirodztwa jest — w przekonaniu wymienionego — głosem w obronie zarówno wolności seksualnej jak i tych wszystkich wolności człowieka, które są przez rządzących ograniczane i zawłaszczane (Warylewski 2001: 96–97)<sup>12</sup>.

Odnosząc się do powyższych poglądów zauważyć należy, że o ile upatrywanie w kazirodztwie obrazy obyczajności jest słuszne, o tyle negowanie tego, że kazirodztwo jest występkiem godzącym w rodzinę, budzić może zdumienie. Zdumienie tym większe, jeśli zważy się, że teza negująca wpływ kazirodztwa na funkcjonowanie rodziny *de facto* nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby ją uzasadniać.

Za tego rodzaju argument trudno uznać stwierdzenie, że współczesne rodziny bywają dotknięte wieloma patologiami i to nie kazirodztwo bywa bezpośrednią przyczyną ich destrukcji. Nawet bowiem gdyby zgodzić się, ze (skądinąd oczywistym) stwierdzeniem, że w rodzinach patologie się zdarzają, i gdyby nawet przyjąć, że częstokroć kazirodztwo współlistnieje z innymi zachowaniami dysfunkcyjnymi w rodzinie, to stwierdzenie to samo w sobie nie dowodzi jeszcze, że kazirodztwo jest zjawiskiem dla rodziny obojętnym, a co za tym idzie, że przedmiotem ochrony wynikającym z zakazu kazirodztwa nie może być ochrona rodziny.

Prawdą jest, że w wyniku badań socjologicznych przeprowadzanych w różnych okresach XX w.<sup>13</sup> stwierdzono przypadki, gdy — ze względu na pewne szczególne uwarunkowania bytowe, religijne czy kulturowe — praktykowane w rodzinie kazirodztwo stanowiło podstawę zapewnienia trwałości rodziny i zaspokojenia jej potrzeb, jednakże wyniki tych badań nie zmieniają ogólnego wniosku, iż zachowania seksualne realizowane pomiędzy innymi niż małżonkowie członkami rodziny, co do zasady zaburzają role i relacje rodzinne. Utrzymywanie

---

<sup>12</sup> W ślad za J. Warylewskim i przy użyciu podobnej argumentacji postulat depenalizacji kazirodztwa stawia również m.in. K. Banasik (2011: 65–72).

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat (zob. Beisert 2008: 77–79).

erotycznej, intymnej więzi ojca z córką czy matki z synem, zakłóca podstawową, pierwotną i nie zależną od wieku relację rodzic–dziecko. Jeśli rodzic pozostający w kazirodczym związku pozostaje równocześnie w małżeństwie, to relacja kazirodcza podważa jedność tego małżeństwa, zaś dziecko staje się w takim układzie rywalem i to częstokroć własnej matki czy ojca. Podobne uwagi odnieść można do seksualnych relacji pomiędzy dziadkami i wnukami, czy też pomiędzy rodzeństwem.

Specyficzna więź seksualna łącząca parę pozostającą w kazirodczym związku stwarza podstawy do powstania opozycyjnego układu w stosunku do pozostałych członków rodziny, do wyodrębnienia się tej pary jako oddzielnego podsystemu w układzie rodzinnym (Beisert 2008: 104). Niejasność pełnionych ról, rozmycie ich granic a także rywalizacja oraz nakaz sekretności wewnętrznej i zewnętrznej powoduje konflikty interpersonalne, wysoki poziom napięć w rodzinie a w konsekwencji również znaczną izolację społeczną rodziny (Beisert 2008: 105–106).

Już chociażby te względy wskazują, że zakaz kazirodztwa, obok innych przedmiotów ochrony, ma na celu również (lub przede wszystkim) ochronę rodziny: ochronę jej struktury i prawidłowego funkcjonowania.

Też tej, jak wydaje się, w niczym nie podważa wspomniana systematyka kodeksowa. Analizując przestępstwa kodeksowe w odniesieniu do atrybutów rodziny i funkcji, jakie ona spełnia, zauważyć należy, iż w rodzinę godzą nie tylko te występki, które *expressis verbis* stypizowane zostały w wymienionym rozdziale XXVI k.k. Szeroko rozumiane dobro rodziny bywa przedmiotem ochrony również w przypadku przestępstw zamieszczonych w innych rozdziałach Kodeksu karnego<sup>14</sup>. Dla przykładu — w ślad za S. Hysiem (2012: 86–87)<sup>15</sup> — wskazać należy,

---

<sup>14</sup>Na konieczność szerszego ujęcia zamachów na rodzinę wskazał Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 29.06.1976 r. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że poza przepisami rozdziału XXVI istnieją także i inne przestępstwa, które mogą być skierowane przeciwko rodzinie. Zamieszczenie ich różnych rozdziałach Kodeksu karnego wynikało m.in. z tego, że przepisy te chronią również inne dobra i mogą być popełnione przez szerszy krąg osób (Zob. *Uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.1976 r.*, VI KZP 13/75, OSKW 1976, nr 7–8, poz. 11).

<sup>15</sup>Wcześniej próbę stworzenia katalogu czynów przeciwko rodzinie podjął m.in. A. Ratajczak (1985: 83–90).



iz zawarte w rozdziale XIX k.k. przepisy art. 149 k.k., 152 k.k. i 153 k.k. (które penalizują odpowiednio: przestępstwo dzieciobójstwa w trakcie porodu i pod wpływem jego przebiegu, przerywanie ciąży z naruszeniem przepisów ustawy (*Ustawa z 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*) oraz przerywanie ciąży bez zgody matki) poza tym, że chronią życie i zdrowie ludzkie, chronią również funkcję prokreacyjną rodziny. Również zawarte w rozdziale XXV przepisy art. 197 § 3 pkt. 2 k.k., art. 199 § 2 i 3 k.k., art. 200 k.k., art. 202 k.k., art. 204 k.k. (dotyczące zakazu wykorzystywania seksualnego dzieci, zakazu wykorzystywania dzieci w pornografii a także zakazu prostytucji dziecięcej), nie tylko stoją na straży wolności seksualnej i obyczajności ale chronią również rodzinę w jej aspekcie funkcjonalnym, zaś w art. 160 k.k. (penalizującym narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby pozostającej pod pieczę) dopatrzyć się można ochrony funkcji opiekuńczo-wychowawczej rodziny<sup>16</sup>.

Nie zamieszczenie zatem kazirodztwa wśród przestępstw *stricte* przeciwko rodzinie nie wyklucza tego, że przedmiotem ochrony tego przestępstwa, podobnie jak i wymienionych przestępstw zamieszczonych w innych rozdziałach Kodeksu karnego, jest także rodzina w wielu aspektach swego funkcjonowania.

Trudno także zgodzić się z przedstawioną wyżej tezą, jakoby penalizacja kazirodztwa stanowiła naruszenie określonego w art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka prawa do prywatności. W tym kontekście zauważyć bowiem należy, iż Europejski Trybunał Praw Człowieka, analizując zakaz kazirodztwa pomiędzy rodzeństwem, w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie nr 43547/08 *Stubing v. Niemcy* (LEX nr 1130518) wyraźnie stwierdził, iż pomiędzy Państwami Członkowskimi Rady Europy nie istnieje wprawdzie konsensus co do tego, czy dobrowolne współżycie dorosłego rodzeństwa powinno podlegać sankcji karnej, jednakże większość tych państw (w liczbie dwudziestu czterech na czterdzieści

---

<sup>16</sup> W literaturze powszechnie przyjmuje się, że normy powołane do ochrony rodziny znacznie wykraczają poza rodzaje przestępstw, których dobrem rodzajowym jest rodzina toteż dla ukazania kompleksowej prawnokarnej ochrony rodziny należy odnosić się zarówno do tych typów czynów rodzajowych, które powołane zostały przez ustawodawcę do bezpośredniej ochrony rodziny, wyrażonej w głównym przedmiocie ochrony, jak i w pośredniej, wynikającej z ubocznego dobra chronionego (Zob. Hyps 2012: 85).

cztery) przewiduje odpowiedzialność za kazirodztwo. Wszystkie przy tym systemy prawne, włącznie z systemami nieprzewidującymi odpowiedzialności karnej za taki czyn, nie zezwalają na zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy rodzeństwem. Wskazuje to — w ocenie ETPC — że istnieje szeroki konsensus co do tego, iż związki seksualne pomiędzy rodzeństwem nie są akceptowane ani przez porządek prawny, ani przez samo społeczeństwo.

W konkluzji ETPC stwierdził, że sądy krajowe skazując za kazirodztwo orzekają w granicach swego marginesu uznania, co nie stanowi naruszenia art. 8 Konwencji.

Analizując przedmiot ochrony omawianego występkę nie sposób też nie odnotować, że kazirodztwo jest uznawane za przestępstwo przeciwko rodzinie w wielu współczesnych regulacjach prawnych m.in. w niemieckim i szwajcarskim kodeksie karnym, w prawie karnym Anglii i Irlandii, w *USA Model Penal Code* (Warylewski 2001: 73–77) czy też w prawie włoskim (Hypś 2012: 184).

## 2. Znamiona przedmiotowe art. 201 k.k.<sup>17</sup>

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury i doktryny „obcowanie płciowe” jest pojęciem, które obejmuje swoim zakresem wszystkie klasyczne akty spółkowania heteroseksualnego oraz inne akty seksualne będące surogatami spółkowania, które zbliżone są do poziomu intymności towarzyszącemu stosunkowi seksualnemu, w tym o charakterze homoseksualnym (Warylewski 2004; Filar 2008: 816–817; Rodzynkiewicz 2006: 660–661; Marek 2005: 453). Obcowanie płciowe zakłada więc bezpośredni kontakt płciowych części ciała jednego z uczestników aktu seksualnego z płciowymi częściami ciała drugiego uczestnika, jednakże pod pojęciem tym rozumieć należy również kontakt płciowy nie bezpośredni. Ma on miejsce wówczas, gdy części płciowe jednego z nich mają kontakt z częściami ciała drugiego uczestnika, które „biologicznie” płciowe nie są, lecz sprawca traktuje je jako takie wyładowując na nich lub za ich po-

---

<sup>17</sup> Art. 201 k.k. stanowi: „kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępного, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat”.

średnictwem swój popęd (np. stosunek *in ore* lub *per anum*) (Filar 2002).

Zakaz wynikający z art. 201 k.k. dotyczy wyłącznie obcowania płciowego. Poza zakresem kryminalizacji tego przepisu pozostaje podejmowanie „innych czynności seksualnych”. „Inna czynność seksualna” to takie zachowanie, nie mieszczące się w pojęciu „obcowania płciowego”, które związane jest z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka, polegające na kontakcie cielesnym sprawcy z pokrzywdzonym lub przynajmniej na cielesnym i mającym charakter seksualny zaangażowaniu ofiary. Termin ten obejmuje sytuacje, w których sprawca, zmierzając do pobudzenia lub zaspokojenia swojego popędu nie tylko dotyka narządów płciowych pokrzywdzonego (choćby przez odzież) lecz podejmuje również inne czynności w zetknięciu z jego ciałem (zob. *Postanowienie Sądu Najwyższego z 21.05.2008 r. w sprawie VKK 139/08*).

Z powyższych uwag wynika zatem, że ustawodawca polski nie zakazuje wszelkich form aktywności seksualnej pomiędzy osobami wskazanymi w omawianym przepisie, a jedynie zabrania obcowania płciowego. Oznacza to, że pobudzanie i zaspokajanie popędu płciowego pomiędzy najbliższymi członkami rodziny — o ile nie przekracza ono granicy obcowania płciowego — jest prawnie irrelewantne. Takie więc zachowania seksualne jak np. dokonywanie za obopólną zgodą aktów wzajemnej masturbacji pomiędzy rodzicami a dorosłymi dziećmi czy też pomiędzy rodzeństwem, są w prawie polskim dopuszczalne i nie podlegają żadnej, prawnokarnej reakcji.

### 3. Zakres podmiotowy kazirodztwa

Kazirodztwo należy do tzw. przestępstw indywidualnych. Sprawcami tego czynu mogą być jedynie osoby wymienione w dyspozycji art. 201 k.k. pozostające w określonej relacji prawno-rodzinnej.

Zakaz kazirodztwa wynikający z omawianego przepisu dotyczy wstępnych (tj. rodziców, dziadków, pradziadków itd), zstępnych (tj. dzieci, wnuków, prawnuków itd), przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry (tj. osoby mające tych samych rodziców lub przynajmniej jednego rodzica wspólnego). W przypadku pokrewień-

stwa w linii prostej zakaz ten dotyczy zatem wszystkich bez ograniczeń co do stopnia pokrewieństwa, natomiast w przypadku pokrewieństwa w linii bocznej, odnosi się jedynie do rodzeństwa. Pojęcie „przysposobiony” i „przysposabiający” definiuje Kodeks rodzinny i opiekuńczy, przy czym w literaturze przedmiotu powszechnie przyjmuje się, że zakaz kazirodztwa w odniesieniu do przysposobionego i przysposabiającego dotyczy każdego z rodzajów przysposobienia tj. zarówno przysposobienia pełnego (*adoptio plena*)<sup>18</sup>, jak i niepełnego (*adoptio minus plena*)<sup>19</sup>.

O ile znaczenie terminów użytych w analizowanym przepisie jest jasne i nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych, o tyle sam zakres podmiotowy omawianego przestępstwa rodzi poważne zastrzeżenia. Trzymając się literalnego brzmienia art. 201 k.k. stwierdzić bowiem należy, iż przestępstwo kazirodztwa zostało zredukowane przez ustawodawcę do bardzo wąskiego grona członków rodziny, przy czym kluczowej redukcji nie jest do końca zrozumiąły.

Wśród podmiotów określonych w omawianej regulacji nie są wymienieni powinowaci w linii prostej, zaś pozostały krąg osób jest ściśle limitowany. Karalnym kazirodztwem nie jest więc obcowanie płciowe np. teścia z synową czy teściowej z zięciem, jak również nie jest nim obcowanie płciowe dorosłego pasierba z macochą bądź ojczymem czy też obcowanie płciowe małżonka z osobą przysposobioną przez współmałżonka. Analizowany zakaz kazirodztwa nie dotyczy także obcowania płciowego pomiędzy niespokrewnionymi ze sobą osobami przysposobionymi przez tę samą osobę, czy też pomiędzy naturalnym dzieckiem przysposabiającego a osobą przysposobioną.

W doktrynie spotkać można pogląd (Hypś 2012: 176–177), że skoro przez przysposobienie powstaje pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak pomiędzy rodzicami i dziećmi a przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z po-

---

<sup>18</sup>Zgodnie z art. 121 § 1 k.r.o. istota przysposobienia pełnego polega na tym, że w jego wyniku przysposobiony nie tylko staje się dzieckiem przysposabiającego, ale także członkiem jego rodziny, przy jednoczesnym zerwaniu więzów ze swoją rodziną naturalną.

<sup>19</sup>W myśl art. 124 k.r.o. przysposobienie niepełne, w odróżnieniu od pełnego, rodzi stosunek tylko między przysposabiającym a przysposobionym. Przysposobiony nie zostaje w pełni włączony do rodziny przysposabiającego, nie staje się bratem czy siostrą dzieci przysposabiającego ani krewnym jego krewnych.

krewności w stosunku do krewnych przysposabiającego, to obcowanie płciowe pomiędzy osobami przysposobionymi czy też pomiędzy osobą przysposobioną a naturalnym dzieckiem przysposabiającego należy traktować tak, jak kazirodztwo pomiędzy rodzeństwem.

Pogląd ten, jakkolwiek słuszny ze względów etycznych, nasuwa jednakże wątpliwości natury prawnej. Przede wszystkim, jest on wątpliwy już chociażby z tego względu, że zdaje się utożsamiać przysposobienie wyłącznie z przysposobieniem pełnym. Tymczasem, obok *adoptio plena* istnieje także *adoptio minus plena*, którego istota polega właśnie na tym, że przysposobiony nie zostaje włączony (pod względem prawnym) w sposób pełny do rodziny przysposabiającego i nie staje się bratem czy też siostrą dla naturalnych dzieci przysposabiającego. W odniesieniu zatem do tego rodzaju przysposobienia, poszukiwanie argumentu na rozciągnięcie zakazu kazirodztwa pomiędzy przysposobionym a naturalnym dzieckiem przysposabiającego w analogii do zakazu istniejącego pomiędzy rodzeństwem, nie jest zabiegiem przekonującym.

W odniesieniu do adopcji pełnej omawiany pogląd jest bardziej złożony lecz także wątpliwy. W tym przypadku podnieść bowiem trzeba, że *adoptio plena* kreuje wprawdzie pomiędzy przysposobionym i przysposabiającym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi i przysposobiony rzeczywiście nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego (art. 121 § 1 i 2 k.r.o.), to jednakże — jak trafnie zauważa K. Piasecki (2009: 101) — nawet ten rodzaj przysposobienia nie tworzy stosunku pokrewieństwa.

Na bazie tej tezy, w doktrynie prawa rodzinnego powstał dominujący obecnie pogląd, prezentowany m.in. przez K. Pietrzykowski (2012: 235), wspomnianego K. Piaseckiego (2009: 101), H. Haaka (1999: 152), T. Smyczyńskiego (2001: 60), że ustawodawca nie ustanawia zakazu zawarcia małżeństwa między przysposobionym a dziećmi przysposabiającego ani między dwiema osobami przysposobionymi przez tego samego przysposabiającego. Pogląd ten, odwołując się do brzmienia art. 15 k.r.o., wskazuje, że ustawodawca odrębnie uregulował przeszkodę małżeńską wynikającą z przysposobienia i zgodnie z treścią wymienionego przepisu, przeszkoda ta dotyczy jedynie małżeństwa przysposabiającego z przysposobionym, nie odnosi się ona natomiast

do zakazu zawarcia małżeństwa przez przysposobionego z krewnymi przysposabiającego<sup>20</sup>.

Skoro więc w świetle prawa rodzinnego dopuszczalna jest możliwość zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy osobami przysposobionymi czy też pomiędzy osobą przysposobioną a naturalnym dzieckiem przysposabiającego, to teza, iż wynikający z art. 201 k.k. zakaz obcowania płciowego obejmuje również tę kategorię podmiotów, w ewidentny sposób pozostaje w sprzeczności z zasadą spójności systemu prawnego. Co więcej, stwierdzenie, że wymienione osoby mogą zawrzeć ze sobą związek małżeński lecz nie mogą ze sobą (pod groźbą sankcji wynikającej z popełnienia przestępstwa) obcować płciowo, byłoby oczywistym paradoksem.

Niezależnie od powyższego, przyjęcie, że zakaz kazirodztwa istniejący pomiędzy rodzeństwem należy na zasadzie analogii odnieść również do relacji pomiędzy wymienionymi osobami przysposobionymi oznaczałoby dokonanie interpretacji ustawowo określonego kręgu sprawców w sposób rozszerzający i stanowiłoby tym samym niedopuszczalną w prawie karnym analogię na niekorzyść.

## Wnioski

Analiza przepisu w art. 201 k.k. wskazuje, iż ustawodawca polski nie ma spójnej i klarownej wizji przestępstwa kazirodztwa. Istniejąca w tym zakresie regulacja jest niezadowolająca zarówno na poziomie przedmiotowym, jak i podmiotowym, co znacząco osłabia *ratio legis* tej normy prawnej w jej aktualnym brzmieniu.

W odniesieniu do zakresu przedmiotowego stwierdzić należy, iż zawężenie zakazu kazirodztwa jedynie do obcowania płciowego w zasadniczy sposób „rozmywa” istotę, która z zakazem tym się wiąże. Traktowanie w kategoriach występku jedynie obcowania płciowego legitymizuje wszelkie inne formy seksualnego zaangażowania pomiędzy członkami rodziny, co trudno pogodzić zarówno z aksjologią funkcjo-

---

<sup>20</sup> Pogląd ten kwestionuje B. Dobrzański podnosząc, że w systemie adopcji pełnej nie jest możliwe do przyjęcia rozciągnięcie skutków tej adopcji na członków rodziny przysposabiającego bez jednoczesnego wprowadzenia przeszkody do zawarcia małżeństwa (1960: 650).

nowania rodziny, jak i z obyczajnością. Jeśli obyczajność rozumieć jako podstawowe zasady moralne w zakresie przeżyć i kontaktów seksualnych (*Uchwała Sądu Najwyższego z 13.04.1977*), głęboko zakorzenione w świadomości społecznej (Piórkowska-Flieger 2008: 388), to nie sposób przyjąć, aby praktykowanie pomiędzy członkami rodziny innych czynności seksualnych w postaci np. wzajemnej masturbacji, należało do zachowań akceptowanych społecznie i mieściło się w granicach norm kulturowo utrwalonych. Trudno też uznać, aby kształtowanie tego rodzaju postaw było społecznie pożądane.

Nie sposób też tracić z pola widzenia i tego, że aprobata (choćby milcząca) dla jakichkolwiek zachowań seksualnych pomiędzy członkami rodziny, może wiązać się z ryzykiem nadużywania zaufania wynikającego z bliskiej relacji rodzinnej<sup>21</sup>.

Wyraźny zakaz podejmowania wszelkich form aktywności seksualnej pomiędzy członkami rodziny chroniłby nie tylko przejrzystość relacji rodzinnej ale mógłby również niwelować niebezpieczeństwo wykorzystania uczuć rodzinnych do zaspokajania popędu seksualnego ze strony bliskich osób (Hypś 2012: 184). Pełniłby również istotną funkcję wychowawczą, umacniając pożądane postawy moralne i kształtując model rodziny wolny od sprzecznych z naturą relacji seksualnych osób ze sobą spokrewnionych<sup>22</sup>.

Podobne uwagi odnieść należy do zakazu kazirodztwa ocenianego w zakresie podmiotowym. Również w tym przypadku, granice wynikające z treści wymienionego przepisu ustanowione zostały zbyt wąsko.

Wylimitowanie z kręgu sprawców kazirodztwa powinowatych w linii prostej godzi zarówno w prawidłowość relacji rodzinnych, jak i ich obyczajność. Niesie ze sobą również zagrożenie dla czytelności podstawowych struktur rodzinnych. Dla przykładu wskazać można,

---

<sup>21</sup>Ryzyko w tym zakresie wydaje się być o tyle uzasadnione, że wynikający z art. 200 k.k. zakaz pedofilii (obejmujący zarówno obcowanie płciowe, jak i inne czynności seksualne) dotyczy jedynie małoletnich poniżej 15 roku życia. Określone natomiast w art. 199 & 3 k.k. karalne doprowadzenie do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej, dokonane w wyniku nadużycia zaufania, chroni wprawdzie osoby małoletnie do 18 roku życia, jednakże wątpliwym jest, czy przepis ten może mieć zastosowanie do podmiotów wymienionych w art. 201 k.k.

<sup>22</sup>Też, iż popęd seksualny do krewnego jest sprzeczny z naturą stawia m.in. W. Borski (1928: 422).

że — wobec dopuszczalności obcowania płciowego synowej z teściem — dziecko zrodzone z takiego związku, w odniesieniu do dzieci teżej synowej pochodzących ze związku z jej mężem (synem teścia), będzie równocześnie np. i bratem i wujkiem. Podobne zaburzenie relacji wystąpi w przypadku obcowania płciowego np. macochy z pasierbem. Abstrahując od naruszenia obyczajności, szczególnie jaskrawego jeśli macocha wychowywała pasierba „od kołyski”, także i w tym układzie, dziecko zrodzone z takiego związku będzie występowało w różnych liniach i stopniach pokrewieństwa np. wobec dzieci macochy pochodzących z jej małżeństwa z ojcem pasierba.

Równie niezrozumiałe jest podmiotowe ujęcie kazirodztwa w przypadku przysposobienia. Odniesienie zakazu kazirodztwa jedynie do osoby przysposabiającej i przysposobionego prowadzi do wniosku, że — jak wyjaśniono to wyżej — brak jest podstaw by twierdzić, iż zakaz ten obejmuje również obcowanie płciowe pomiędzy niespokrewnionymi osobami przysposobionymi lub pomiędzy osobą przysposobioną a biologicznym dzieckiem przysposabiającego.

Taki stan rzeczy godzi nie tylko w normy obyczajowo-kulturowe związane z adopcją (w obu jej wariantach) ale również w samą istotę tej instytucji. Jeśli bowiem podstawową funkcją adopcji jest zapewnienie dziecku takich warunków, jakie są w rodzinie naturalnej (Ciepła 2002: 892), to dopuszczenie obcowania płciowego pomiędzy osobami przysposobionymi lub pomiędzy nimi a naturalnymi dziećmi przysposabiającego, wynaturza więzi rodzinne oparte na relacjach bratersko-siostrzanych. Jeśli przy tym zważy się, że omawiany zakaz kazirodztwa nie dotyczy również obcowania płciowego pomiędzy osobą przysposobioną a małżonkiem przysposabiającego<sup>23</sup>, to analogiczne zagrożenie pojawia się w rodzinie adopcyjnej także w odniesieniu do więzi rodzicielskich.

Podsumowując powyższe rozważania zauważyć należy, iż wyrażone przez J. Warylewskiego przekonanie, że przepis art. 201 k.k. „nikogo ani niczego tak naprawdę nie chroni — stanowi wyłącznie

---

<sup>23</sup> Kodeks rodzinny i opiekuńczy dopuszcza przysposobienie dziecka tylko przez jedną osobę, nawet wówczas, gdy pozostaje ona w związku małżeńskim. Na możliwość przysposobienia dziecka tylko przez jednego z małżonków wskazał jednoznacznie Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniu z 2.03.1955, 2 Cr 1749/54, OSN 1956, nr II, poz. 36; orzeczeniu z 8.08.1967 r., ICR 120/67, OSNCP 1968, nr 12, poz. 210.



atrapę” (Warylewski 2001: 80), jakkolwiek jest stwierdzeniem zbyt daleko idącym, to jednakże nie pozbawionym pewnej racji. Zakaz kazirodztwa w brzmieniu wynikającym z aktualnej treści analizowanego przepisu jest zakazem fragmentarycznym, a przez to i wysoce ułomnym. Wbrew jednakże postulatowi pojawiającym się w piśmiennictwie, mankamenty związane z omawianym zakazem nie tylko nie uzasadniają dekryminalizacji kazirodztwa ale wręcz, jak wydaje się, wskazują na konieczność uszczelnienia regulacji w tym względzie i dostosowania granic podmiotowo-przedmiotowych tego występku do poziomu zagrożeń, jakie z kazirodztwa wynikają.

Prawo karne nie obejmuje zakazem wszystkich norm moralnych jednakże bezsporne jest, że w większości pozostaje w związku z nimi, zaś zadaniem ustawodawcy jest rozpoznanie zagrożeń, które z owego przekraczania norm moralnych wynikają (Hypś 2012: 183). Powszechnie akceptowane normy obyczajowe nie powstają bez uzasadnionej przyczyny; w większości przypadków za postępowaniem sprzecznym z moralnością kryją się konkretne zagrożenia, które w konsekwencji prowadzą do degradacji człowieka i jego rodziny (Beisert 2002: 79).

Udzielając zatem odpowiedzi na pytania postawione we Wstępie stwierdzić należy, iż zakaz kazirodztwa, mimo że jest występkiem, którego przedmiotem ochrony jest rodzina, nie chroni rodziny w stopniu wystarczającym. Wynikający z art. 18 Konstytucji nakaz ochrony rodziny nie jest więc normą konstytucyjną urzeczywistnioną w analizowanej regulacji prawa karnego.

## Bibliografia

- Banasik, Katarzyna (2011) *W kwestii penalizacji kazirodztwa*. „Prokuratura i Prawo” 4: 65–72.
- Banaszak, Bogusław (2009) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Baranowski, J. (1990) *Ratio legis prawnokarnego zakazu kazirodztwa*. „Przegląd Prawa Karnego” 3.
- Beisert, Maria (2002) *Mechanizmy rozwoju kazirodztwa w rodzinie*. „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 1.
- Beisert, Maria (2008) *Kazirodztwo. Rodzice w roli sprawców*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.

- Bojarski, Marek (2004) *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*. Warszawa: Wydaw. Prawnicze „LexisNexis”.
- Borowski, Władysław M. (1928) *Zasady prawa karnego*. Warszawa: M. Arct.
- Buchała, Kazimierz (1989) *Prawo karne materialne*. Warszawa: PWN.
- Ciepla, Helena (2002) *Komentarz do art. 121 k.r.o.* [w:] Kazimierz Piasecki, red., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Warszawa: Wydaw. Prawnicze „LexisNexis”.
- Daniluk, Paweł, Celina Nowak (2007–2008) *Kazirodztwo jako problem karnoprawny (dwugłos)*. „Archiwum Kryminologii” 29–30.
- Dobrzański, Bronisław (1960) *Przysposobienie w projekcie kodeksu cywilnego*. „Nowe Prawo” 5.
- Filar, Marian (1997) *Przestępstwa seksualne w nowym kodeksie karnym*. [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*. z. 2. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Filar, Marian (2002) *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r.*, WA 25/01, OSP 2002, nr 6, poz. 87.
- Filar, Marian (2008) *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*. [w:] Marian Filar, red., *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Gardocki, Lech (1998) *Prawo karne*. Warszawa: Wydaw. C. H. Beck.
- Grzejdzia, A. (2002) *Prawo do wychowania w rodzinie*. [w:] Bogusław Banaś, Artur Preisner, red., *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*. Warszawa: C. H. Beck.
- Haak, Henryk (1999) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Zawarcie małżeństwa*. Toruń: TNOiK „Dom Organizatora”.
- Hypś, Sławomir (2012) *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Kroszel, Janusz (1995) *Rodzina. Społeczeństwo. Gospodarka Rynkowa*. Opole: Wydaw. UO.
- Leszczyński, Juliusz (1992) *O projektach reformy przepisów dotyczących przestępstw seksualnych*. „Państwo i Prawo” 2: 80–84.
- Macko, Józef (1927) *Prostytucja. Nierząd — Handel żywym towarem — Pornografia ze stanowiska historii, etyki, higieny i prawa*. Warszawa.
- Makarewicz, Juliusz (1938) *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów.
- Makarewicz, Juliusz (2009) *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Marek, Andrzej (2005) *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Marek, Andrzej (b.d.w.) *Komentarz do art. 201 k.k.* [w:] Andrzej Marek, red., *Kodeks karny. Komentarz*. teza 3, wersja Lex.

- Mozgawa, Marek (b.d.w.) *Komentarz do art. 201 k.k.* [w:] Marek Mozgawa, red., *Kodeks karny. Komentarz*. teza 1, wersja Lex.
- Nisenson, Jerzy, Mieczysław Siewierski (1935) *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem*. Warszawa.
- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 2.03.1955 r.*, 2 Cr 1749/54, OSN 1956, nr II, poz. 36.
- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 8.08.1967 r.*, ICR 120/67, OSNCP 1968, nr 12, poz. 210.
- Piasecki, Kazimierz (2009) *Komentarz do art. 15 k.r.o.* [w:] Kazimierz Piasecki, red., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Warszawa: LexisNexis Polska.
- Pietrzykowski, Krzysztof (2012) *Komentarz do art. 15 k.r.o.* [w:] Krzysztof Pietrzykowski, red., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Piórkowska-Fliieger, Joanna (2008) *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*. [w:] Tadeusz Bojarski, red., *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 21.05.2008 r. w sprawie VKK 139/08.* „Prokuratura i Prawo” 2008/12.
- Ratajczak, Aleksander (1985) *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży*. [w:] *System prawa karnego, o przestępstwach w szczególności*. Igor Andrejew, Leszek Kubicki, Jan Waszczyński, red., t. IV, Część 2. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rodzinkiewicz, Mateusz (2006) *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej*. [w:] Andrzej Zoll, red., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277*. t. II. Kraków 2006: Kantor Wydawniczy Zakamycze. Oddział Polskich Wydawnictw Profesjonalnych.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 — Kodeks karny* (Dz.U. 1932, Nr 60, poz. 571).
- Skupiński, Jan (1960) *Problematyka kodyfikacji przestępstw „nierządu”*. „Palestra” 10.
- Smyczyński, Tadeusz (2001) *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*. Warszawa: C. H. Beck.
- Surkont, Mirosław (1998) *Prawo karne. Podręcznik dla studentów administracji*. Sopot: Wydawn. Prawnicze Lex.
- Szwarczyk, Maciej (2008) *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece*. [w:] Tadeusz Bojarski, red., *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.1976 r.*, VI KZP 13/75, OSKW 1976, nr 7–8, poz. 11.

- Uchwała Sądu Najwyższego z 13.04.1977 r.*, VIIKZP 30/76, OSKW 1977, nr 6, poz. 58.
- Ustawa z 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (Dz.U. 1964, Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).
- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny* (Dz.U. 1964, Nr 16, poz. 93 z późn. zm.)
- Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego* (Dz.U. 1964, Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).
- Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny* (Dz.U. 1969, Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).
- Ustawa z 7.01.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży* (Dz.U. 1993, Nr 17, poz. 78 z późn. zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553).
- Uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie nr 43547/08 Stubing v. Niemcy* (LEX nr 1130518).
- Warylewski, Jarosław (2001) *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*. „Przeгляд Sądowy” 5: 66–97.
- Warylewski, Jarosław (2004) *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obywatelności*. [w:] Andrzej Wąsek, red., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*. t. I, Warszawa: C. H. Beck.
- Waśkiewicz, Hanna (1985) *Prawa człowieka a prawa rodziny*. „Chrześcijanin w świecie” 139.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10.07.2000 r.*, SK 21/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 1444.
- Wyrok SA w Krakowie z 9.04.1991 r.*, II AKz 28/91, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1991, nr 4, poz. 16.
- Zoll, Andrzej (2000) *Ochrona prywatności w prawie karnym*. „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1: 221–228.